



Sygn. akt II UK 199/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku Klubu Sportowego G.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
z udziałem wymienionych zainteresowanych : [...]  
o ubezpieczenie społeczne,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 stycznia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy i organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 20 stycznia 2009 r.,

- 1. za skargi kasacyjnej organu rentowego uchyla zaskarżony wyrok w pkt I i III i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,**
- 2. oddała skargę kasacyjną wnioskodawcy.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2008 r., Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. oddalił odwołanie Klubu Sportowego „G.” od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 stycznia 2006 r. wymierzającej, za okres od lipca 2000 r. do kwietnia 2005 r., składki: na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1 525 195,95 zł z odsetkami, które na dzień wydania decyzji wyniosły 867 495,20 zł, na Fundusz Pracy w kwocie 166 842,07 zł z odsetkami, które na dzień wydania decyzji wyniosły 86 345,70 zł, na ubezpieczenie zdrowotne 458 233,45 zł z odsetkami, które na dzień wydania decyzji wyniosły 236 454, 60 zł.

Postępowanie toczyło się przy udziale osób zainteresowanych tj. piłkarzy i trenerów w spornym okresie wykonujących pracę na podstawie kontraktów o profesjonalne uprawianie piłki nożnej i kontraktów trenerskich. W spornym okresie Klub zawierał z zawodnikami z tzw. pierwszego zespołu, reprezentującymi klub w rozgrywkach ligowych, umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, których pełna nazwa brzmiała: „Kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Umowa cywilno-prawna.” Umowy zawierały dane dotyczące miejsca ich zawarcia, stron, charakter w jakim miał występować zawodnik, wysokość wynagrodzenia ze wskazaniem czy będą od niego odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, a także dodatkowe składniki wynagrodzenia przysługujące za indywidualne i zespołowe wyniki sportowe. Obowiązkiem zawodnika było brać udział w treningach szczegółowo określonych przez trenera oraz zawodach sportowych, zajęciach teoretycznych, korzystać z odnowy biologicznej, uczestniczyć w spotkaniach z kibicami. W czasie niezdolności do wykonywania obowiązków sportowych z powodu choroby zawodnik miał obowiązek brać udział w zajęciach rehabilitacyjnych przy czym otrzymywał takie samo wynagrodzenie (świadczenie pieniężne). W Klubie obowiązywały 2 regulaminy wynagradzania: pracowników i sportowców. Umowy ze sportowcami mogły być rozwiązywane jedynie na zasadzie porozumienia stron, a gdy rozwiązanie następowało z winy zawodnika pozostawał on w Klubie do czasu upływu terminu ale stosowało się wobec niego kary finansowe. Ewentualne spory rozstrzygał PZPN. Forma umowy, jak i jej treść, wynikała z uchwały podjętej przez Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej z dnia 19

maja 2002 r. Wszelkie spory strony kontraktu miały rozstrzygać przed sądem polubownym PZPN. Integralną częścią wszystkich umów były „Zasady regulujące stosunki między klubem sportowym, a zawodnikiem profesjonalnym”, przyjęte uchwałą nr 1/1 z 18 lutego 2002 roku przez Zarząd PZPN. Do dnia 30 czerwca 2004 r. z zawodnikami zawierane były jedynie kontrakty o profesjonalne uprawianie piłki nożnej a od dnia 1 lipca 2004 r. po spadku Klubu do niższej ligi piłkarskiej zostały wyżej wymienione umowy zmienione przez obniżenie wynagrodzenia a dodatkowo zostały zawarte z zawodnikami umowy o użyczenie wizerunku osobistego piłkarza. I tak np. zawodnik I. A. od 1 lipca 2004 r. z tytułu profesjonalnego uprawiania piłki nożnej otrzymywał wynagrodzenie 824 zł. brutto, a z tytułu umowy o użyczenie wizerunku osobistego piłkarza – wynagrodzenie 2900 zł. brutto.

Wskazując na powyższe ustalenia, Sąd pierwszej instancji uznał, że wymienione w § 2 ust. 1 pkt 28 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106) wyłączenie nagród za wyniki sportowe, wypłacanych przez kluby sportowe i polskie związki sportowe, z podstawy wymiaru składek odnosi się jedynie do przychodu osiąganego przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na § 1 tego rozporządzenia. Ponadto Sąd Okręgowy, odwołując się do poglądów judykatury, przyjął, że umowy łączące Klub Sportowy „G.” i zawodników są umowami cywilnoprawnymi, a nie umowami o pracę. Okolicznościami przemawiającymi za takim przyjęciem były bowiem: nazwa umowy determinowana odgórnymi wytycznymi PZPN, kwestie dotyczące możliwości rozwiązania umowy, rozstrzygania sporów pomiędzy stronami, a także niewydawanie zawodnikom świadectw pracy. Skoro zaś stron tej umowy nie wiązały umowy o pracę, to Klub Sportowy „G.” miał obowiązek opłacania od wypłaconych zawodnikom nagród i premii sportowych składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Apelację od opisanego wyroku wniósł Klub Sportowy „G.”

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 stycznia 2009 r., zmienił ten wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu

rentowego z dnia 12 stycznia 2006 r. i ustalił, że Klub Sportowy „G.” nie ma obowiązku uiszczania składek od wypłaconych nagród za osiągnięte wyniki sportowe (pkt I); dalej idącą apelację oddalił (pkt II); zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 5.400 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt III).

Sąd drugiej instancji zaakceptował i podzielił stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące uznania, że umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej są umowami cywilno-prawnymi, a nie umowami o pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było jednakże istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jaki charakter mają umowy łączące Klub Sportowy „G.” z zawodnikami, ponieważ przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stosuje się do ustalania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe zarówno od przychodu z umów o pracę, jak i od przychodu z tytułu umów zlecenia. Sąd drugiej instancji przypomniał w tym miejscu zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu, a także podkreślił, iż istotne jest również to, że ustawa systemowa w art. 15 wprowadza równą, wyrażoną w procentach wysokość składek dla wszystkich ubezpieczonych. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, treść art. 18 ustawy systemowej, który w ust. 1 określa podstawę wymiaru składek pracowników, naładców, członków RSP i celników, a w ust. 3 wskazuje, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1 (jak dla uzyskujących przychód z umowy o pracę), jeżeli w umowie określono odpłatność kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Z kolei art. 21 ustawy systemowej ustanawia delegację dla ministra do spraw zabezpieczenia społecznego do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek oraz wyłączenia z podstawy wymiaru niektórych przychodów. Skoro zatem ustawodawca uznał, że podstawę wymiaru składek zleceniobiorców ustala się tak samo, jak podstawę wymiaru składek

pracowników i skoro na podstawie jednej, zbiorczej delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia, dotyczącego szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek oraz wyłączenia z podstawy wymiaru niektórych przychodów Minister Pracy i Polityki Socjalnej w dniu 18 grudnia 1998 r. wydał jedno rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106), to należy uznać, że przepisy rozporządzenia stosuje się i do pracowników, i do zleceniobiorców, i do osób wymienionych w § 5 rozporządzenia. Istotne jest również to, że przyjęcie, iż zawarte w § 2 powołanego rozporządzenia wyłączenia z podstawy wymiaru składek dotyczą niektórych tylko ubezpieczonych, naruszałoby sformułowaną w art. 15 zasadę równej wysokości składek. Przy tej samej stopie procentowej obniżenie dla jednych (np. pracowników) podstawy wymiaru przez zastosowanie licznych wyłączeń i pozbawienie możliwości stosowania wyłączeń dla drugich (np. zleceniobiorców) stanowiłoby naruszenie zasady równości składek.

Kierując się przedstawionymi wyżej argumentami, Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że jeśli od premii i nagród wypłacanych zleceniobiorcom za osiągnięcia sportowe nie opłaca się składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, a do składek na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stosuje się przepisy dotyczące składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, to Klub Sportowy „G.” nie miał obowiązku opłacać składek wymienionych w decyzji organu rentowego.

Odnośnie umów o użyczenie osobistego wizerunku piłkarza Sąd stwierdził, że zostały one zawarte, kiedy Klub „spadł” do niższej ligi, a więc spodziewał się niższych dochodów i starał się obniżyć koszty a zawarcie „drugiej” umowy cywilnoprawnej powodowało konieczność opłacenia od niej składek jedynie na wniosek ubezpieczonego (art. 9 ust. 2 ustawy systemowej). Dalej Sąd drugiej instancji wskazał, że powstała kuriozalna sytuacja, w której dla klubu sportowego większą wartość miał wizerunek piłkarza (2900 zł. miesięcznie) aniżeli profesjonalne uprawianie przez niego piłki nożnej (824 zł. miesięcznie). Przy czym nie było wiadome Sądowi Apelacyjnemu, aby owe wizerunki, po 1 lipca 2004 r. były inaczej, bardziej intensywnie wykorzystywane. Wobec tego Sąd drugiej instancji uznał, że wypłacane wynagrodzenie z tytułu umów o użyczenie wizerunku

osobistego piłkarza, jest de facto wynagrodzeniem za profesjonalne uprawianie piłki nożnej i podlega oskładkowaniu. Sąd uznał, że zgodnie z art. 58 § 1 k.c. od 1 lipca 2004 r. strony wiązała wyłącznie umowa o profesjonalne uprawianie piłki nożnej a wynagrodzenie piłkarza podlegające oskładkowaniu stanowiło sumę wynagrodzeń wynikające z postanowień pierwszej i tej drugiej nieważnej umowy zawartej w celu obejścia ustawy - art. 58 k.c.

Wnioskodawca – Klub Sportowy „G.” wniósł od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że zawarte przez powoda umowy o użyczenie osobistego wizerunku były czynnościami podjętymi w celu obejścia ustawy i sprzecznymi z zasadami współzycia społecznego. Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 stycznia 2009 r. w zaskarżonej części, przez uwzględnienie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Organ rentowy także zaskarżył powyższe orzeczenie Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną. Skargę oparto na podstawie określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., w ramach tej podstawy zarzucając:

- błędną wykładnię § 1 i § 2 ust. 1 pkt 28 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przez ustalenie, że wnioskodawca nie ma obowiązku uiszczania na rzecz organu rentowego należnych składek opisanych w decyzji organu rentowego z dnia 12 stycznia 2005 r. w sytuacji, gdy wymienione przepisy pozwalają na to tylko w przypadku przychodu osiąganego przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i nie znajdują zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż wnioskodawcę łączyły z osobami zainteresowanymi wyłącznie umowy cywilno-prawne,

- błędną wykładnię art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) przez ustalenie, że wnioskodawca nie ma obowiązku uiszczania należnych składek opisanych w decyzji organu rentowego z

dnia 12 stycznia 2006 r. w sytuacji, gdy wnioskodawcę łączyły z osobami zainteresowanymi wyłącznie umowy cywilno-prawne, od których przychody podlegają obowiązkowi odprowadzania należnych składek,

- niewłaściwe zastosowanie § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) przez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 5.400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w sytuacji, gdy podstawą do ewentualnego zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w przedmiotowej sprawie powinien być wyłącznie przepis § 11 ust. 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia.

Wskazując na te zarzuty, organ rentowy domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w pkt I i III oraz oddalenia apelacji wnioskodawcy, względnie uchylenia zaskarżonego wyroku w pkt I i III oraz przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a także zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych, obejmujących również kwotę 5.400 zł. kosztów zastępstwa procesowego zasądzoną na mocy zaskarżonego wyroku, która została już wypłacona wnioskodawcy przez organ rentowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się uzasadniona.

Stosownie do treści określającego zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) podstawę wymiaru tych składek ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie

kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Wskazany przepis nie dotyczy więc wszystkich zleceniobiorców, lecz tylko takich, w stosunku do których w umowie określono odpłatność w sposób w nim określony. Nie należy bowiem zapominać o tym, że zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców (ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy) reguluje również art. 18 ust. 7, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, oraz ubezpieczonych podlegających dobrowolnie tym ubezpieczeniom, o których mowa w art. 7 i 10, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż kwota minimalnego wynagrodzenia, z zastrzeżeniem ust. 3, ust. 9 i ust. 10. Zestawienie treści obu cytowanych przepisów jednoznacznie przemawia za przyjęciem tezy, iż (co do zasady) podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców jest ustalana w oparciu o art. 18 ust. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, natomiast zgodnie z art. 18 ust. 3 tylko wówczas, gdy odpłatność za realizację umowy określono w niej w sposób wskazany w tym przepisie.

Przedstawione kwestie nie były przedmiotem rozważań Sądu drugiej instancji, co doprowadziło do sytuacji, w której Sąd ten, jak wynikało z pisemnych motywów jego rozstrzygnięcia, oceniał możliwość ustalania podstawy wymiaru składek zleceniobiorców wyłącznie na podstawie art. 18 ust. 3, nie wyjaśniając równocześnie, z jakich przyczyn właśnie ten przepis (a nie art. 18 ust. 7) znajdował zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Już choćby z tego względu, za usprawiedliwiony należało uznać sformułowany w skardze kasacyjnej organu rentowego zarzut błędnej wykładni wymienionego art. 18 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Innym problemem była możliwość stosowania do zleceniobiorców, o których mowa w omawianym art. 18 ust. 3, przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.). W tym zakresie Sąd Apelacyjny przyjął, że wskazana możliwość wynikała z zawartego w art. 18 ust. 3 odesłania do art. 18 ust. 1, a także



– jak to określił – ze sformułowanej w art. 15 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zasady równej wysokości składki.

Zdaniem Sądu Najwyższego, zawarte w art. 18 ust. 3 odesłanie do ust. 1 tego przepisu oznacza jednak tylko to, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców wymienionych w art. 18 ust. 3, stanowi dochód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem (nieistotnych w rozpoznawanej sprawie) ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Chodzi więc o przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 4 pkt 9), które w równym stopniu stanowią dochód z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, wykonywania mandatu posła lub senatora, wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, pobierania zasiłku dla bezrobotnych i stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego, co z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy oraz o przychody z tytułu pracy w spółdzielni (rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub spółdzielni kółek rolniczych) i z tytułu wytwarzania na jej rzecz produktów rolnych, tj. o dochód z tytułu członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub spółdzielni kółek rolniczych (art. 4 pkt 10). Regulacja zawarta w cytowanym art. 18 ust. 1 określa zatem, wyłącznie w sposób pozytywny, jakiego rodzaju dochód stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w tym przepisie oraz zleceniobiorców, o których mowa w art. 18 ust. 3. Nie wymienia natomiast ani ograniczeń w tym zakresie, ani tym bardziej wyłączeń z podstawy wymiaru składek jakichkolwiek dochodów, oczywiście poza tymi, które nie są dochodami w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Do określenia wyłączeń z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów dochodów został zobowiązany minister do spraw zabezpieczenia społecznego na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 21 powołanej ustawy. Realizując tę delegację, Minister Pracy i Polityki Socjalnej w rozporządzeniu z dnia 18 grudnia 1998 r. określił szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Treść przepisów tego rozporządzenia wyraźnie wskazuje jednak, że dotyczą one tylko

stanowiącego podstawę wymiaru składek przychodu osiąganego przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy (§ 1) oraz, przez odpowiednie zastosowanie, przychodu osiąganego przez osoby wykonujące pracę nakładczą, funkcjonariuszy Służby Celnej i osób wykonujących odpłatnie pracę w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania (§ 5 ust. 1), a poza § 1, także przychodu osiąganego przez członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych. Przepisy rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. nie dotyczą natomiast przychodu osiąganego przez ubezpieczonych z innych tytułów, w tym także zleceniobiorców wymienionych w art. 18 ust. 3. Za taką wykładnią przepisów rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. przemawiają następujące argumenty. Po pierwsze, wynikająca ze wspomnianego art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych delegacja dla ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 tej ustawy, oraz z wyłączeniem z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów przychodów, daje temu ministrowi uprawnienie odnoszące się do wszystkich tytułów ubezpieczeń, nie zawierając przecież w tym zakresie żadnych ograniczeń, poza wspomnianym ograniczeniem wynikającym z art. 19 ust. 1. Pomimo to, Minister Pracy i Polityki Socjalnej wykonał tę delegację jedynie w odniesieniu do enumeratywnie wymienionych w rozporządzeniu z dnia 18 grudnia 1998 r. tytułów ubezpieczeń, pomijając równocześnie inne tytuły, w tym ubezpieczenie z tytułu umowy zlecenia. Inaczej rzecz ujmując, w wymienionym rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej brak jest pozytywnych regulacji, które nakazywałyby stosować jego przepisy również w odniesieniu do podstawy wymiaru składek ubezpieczonych z innych niż wskazane tam tytułów. Zgodnie z treścią § 5 tego rozporządzenia, jego zastosowanie nawet w stosunku do ubezpieczonych nie będących pracownikami, wprost wymienionych w art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest zaś możliwe tylko odpowiednio. Po drugie, specyfiką prawa ubezpieczeń społecznych jest to, że jego przepisy muszą być wykładane ściśle. Uznanie w tej sytuacji, że mimo braku pozytywnej regulacji w tym zakresie, przepisy rozporządzenia znajdują zastosowanie również w odniesieniu do ubezpieczonych

niewymienionych w jego przepisach, stanowiłoby zaś efekt nieuprawnionej wykładni rozszerzającej. Po trzecie, stosowania przepisów wspomnianego rozporządzenia, w tym zwłaszcza dotyczących wyłączeń z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów przychodów (§ 2) nie da się wywieść z faktu, iż podstawę wymiaru składek zleceniobiorców, o których mowa w art. 18 ust. 3 ustawy, ustala się zgodnie z ust. 1 tego przepisu. Co już bowiem wcześniej zostało podkreślone, zawarte w ust. 3 odesłanie do ust. 1 należy rozumieć wyłącznie w ten sposób, że tak jak w przypadku pracowników, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przepis art. 18 ust. 1 nie przewiduje bowiem żadnych wyłączeń w tym zakresie. Po czwarte, argumentem przemawiającym za stosowaniem przepisów omawianego rozporządzenia w stosunku do zleceniobiorców, o których mowa w art. 18 ust. 3, nie może być także regulacja zawarta w art. 15 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. We wskazanym przepisie, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu drugiej instancji, nie doszło bowiem do sformułowania „zasady równej wysokości składek”, lecz określono jedynie, że wysokość składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe wyrażone są w formie stopy procentowej, jednakowej dla wszystkich ubezpieczonych. Jednakowa stopa procentowa nie oznacza zaś jednakowej wartości składki, jeśli zastosować ją do innej wysokości przychodu.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawiona wyżej wykładnia przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe nie narusza wyrażonej w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, stan cywilny, stan rodzinny. Określając w taki właśnie sposób kryteria równego traktowania ubezpieczonych, wymieniona zasada oznacza bowiem jedynie to, że w sprawach wskazanych w art. 2a ust. 2 ustawy, a więc w sprawach dotyczących w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek, obliczania wysokości świadczeń, a także okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do nich nie ma podstaw prawnych do czynienia między ubezpieczonymi

różnic związanych z płcią, stanem cywilnym, czy też stanem rodzinnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., II UKN 58/01, OSNP 2003 nr 21, poz. 523). Nie da się natomiast wywieść z niej zakazu wprowadzania zróżnicowanych warunków ubezpieczenia (zabezpieczenia) społecznego dla pracowników i dla ubezpieczonych z innych tytułów.

Mając na uwadze podniesione wyżej motywy, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stosuje się zarówno do pracowników, jak do zleceniobiorców, nie było uprawnione i stanowiło rezultat błędnej wykładni art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz wymienionych w skardze kasacyjnej organu rentowego przepisów powołanego rozporządzenia. Z tych samych przyczyn błędnie został zastosowany przez ten Sąd art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Uwzględnienie skargi kasacyjnej organu rentowego powodowało z kolei uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w celu dokonania ponownej oceny zasadności apelacji wniesionej przez wnioskodawcę od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nie był natomiast uzasadniony zarzut naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349). Formułując ten zarzut, skarżący odwołał się do treści § 2 ust. 1 i 2 powołanego rozporządzenia oraz podniósł, że w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i

zaopatrzenia emerytalnego stawki minimalne wynoszą 60 złotych, a zatem zasądzać nawet opłatę w maksymalnej wysokości sześciokrotnej stawki, przy uwzględnieniu treści § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, Sąd Apelacyjny mógł zasądzić maksymalnie kwotę 270 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Skarżący odwołał się także do dotychczasowej praktyki sądowej, kiedy to Sądy „w takich sprawach stosowały stawki minimalne wynoszące 60 złotych, natomiast w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny po raz pierwszy przyjął stawkę ustaloną od wartości przedmiotu sporu, w oparciu o przepis § 6 wyżej wymienionego rozporządzenia”. Skarżący nie zwrócił jednakże uwagi na fakt, iż § 11 ust. 2 omawianego rozporządzenia, jako jedyny odnoszący się wprost do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, określa stawki minimalne opłat za czynności radcy prawnego tylko w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Tymczasem przedmiotowa sprawa z całą pewnością nie należy do żadnej z tych kategorii. Jej przedmiotem jest bowiem zasadność obciążenia wnioskodawcy składkami na ubezpieczenia społeczne (oraz na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych), a także wysokość tych składek. Przedmiot postępowania w niniejszej sprawie nie jest więc określony w § 11 ust. 2 rozporządzenia. Należy dodać, że przedmiot ten nie jest wprost określony również w pozostałych przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W takiej sytuacji należy zatem odwołać się do treści § 5 rozporządzenia, zgodnie z którym wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. W ocenie Sądu Najwyższego, wykładnia tego przepisu nie może nie uwzględniać faktu, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych występuje duże zróżnicowanie, tak pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Są to bowiem zarówno sprawy, w których stroną odwołującą się od decyzji organu rentowego jest osoba fizyczna dochodząca prawa do świadczeń stanowiących dla niej jedyne, bądź podstawowe źródło utrzymania, jak i sprawy, w których stroną odwołującą się jest płatnik składek, w

których przedmiotem sporu jest (jak w rozpoznawanej sprawie) sposób ustalania podstawy wymiaru składek od przychodów osiąganych przez osoby wykonujące pracę na rzecz płatnika, a w konsekwencji wysokość tych składek. Nie może być natomiast wątpliwości co do tego, że w odniesieniu do pierwszej z wymienionych kategorii spraw stawka minimalna opłat za czynności radcy prawnego (wynosząca 60 złotych), przy uwzględnieniu na ogół bardzo trudnej sytuacji materialnej osoby odwołującej się od decyzji organu rentowego, musi być stosunkowo niska, choćby po to, aby zapewnić osobie ubogiej skorzystanie z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika. Koszty procesu, w tym wysokość opłat za czynności profesjonalnych pełnomocników stanowią bowiem istotny czynnik decydujący o dostępności jednostki do Sądu oraz decydują o zapewnieniu jej realizacji prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez Sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Taką funkcję spełnia właśnie regulacja zawarta w § 11 ust. 2 omawianego rozporządzenia, która wprost odnosi się co prawda do spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, a więc zasadniczo do spraw o prawo do tych świadczeń, ale poprzez odpowiednie jej stosowanie na podstawie § 5 może być stosowana także na przykład do spraw o zwrot świadczeń nienależnie pobranych przez ubezpieczonych. Wskazane argumenty, przemawiające za odpowiednim stosowaniem § 11 ust. 2 rozporządzenia do wymienionych wyżej spraw nie zachodzą z kolei w przypadku spraw o składki, już choćby z tej przyczyny, że najczęściej stroną odwołującą się jest w nich płatnik składek, w stosunku do którego nie zachodzi konieczność zapewnienia prawa do Sądu poprzez zmniejszenie obciążeń w zakresie kosztów procesu. Dlatego też za uprawniony należy uznać pogląd, iż sprawami o najbardziej zbliżonym rodzaju do takich spraw, w rozumieniu § 5 rozporządzenia, są sprawy, o których mowa w § 6, tj. takie, w których o wysokości stawek minimalnych decyduje wartość ich przedmiotu. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim przyjęciem jest również umieszczenie zarówno § 6, jak i § 11, w tym samym Rozdziale 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w którym określono

łącznie stawki minimalne w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych. Gdyby zatem przepisy rozporządzenia nie przewidywały możliwości stosowania jego § 6 do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, to w § 11 ust. 2 musiałoby znaleźć się stosowne zastrzeżenie, którego jednak nie ma.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami oraz opierając się na treści art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy **orzekł, jak w pkt 1) sentencji.**

Skarga kasacyjna Klubu Sportowego „G.” okazała się nieuzasadniona. Zgodnie z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną, jeżeli nie ma uzasadnionych podstaw albo jeżeli zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Zaskarżony wyrok w części wskazanej przez wnioskodawcę odpowiada prawu pomimo, że jak wskazał skarżący Klub Sportowy został wydany z naruszeniem prawa materialnego - art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że zawarte przez powoda umowy o użyczenie osobistego wizerunku były czynnościami podjętymi w celu obejścia ustawy i sprzecznymi z zasadami współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie Sąd powinien zastosować art. 83 § 1 k.c., przy przyjęciu, że ustalenia faktyczne Sądu prowadzą do tezy o braku zamiaru wykonywania takiej umowy, gdyż „prawdziwy” cel zwania umowy o użyczenie wizerunku osobistego piłkarza polegał, z jednej strony na obniżeniu kosztów Klubu poprzez uniknięcie z tego tytułu obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne, z drugiej zaś strony uzyskanie wyższego przychodu dla piłkarza. Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd wadliwie zastosował do nich przepis art. 58 § 1 k.c. W ustalonym stanie faktycznym chodzi o to, że oświadczenia woli stron czynności prawnej były dotknięte nieważnością od momentu ich złożenia. Już bowiem od początku składania tych oświadczeń woli strony działały jedynie dla ustalonego w sprawie pozoru – tylko pozorowany był zamiar wykorzystywania wizerunku piłkarza, a zatem wadliwość takiej czynności prawnej następowała już na etapie składania oświadczeń woli.

Z okoliczności sprawy bezspornie wynikało, że umowy o użyczenie osobistego wizerunku piłkarza zostały zawarte, kiedy Klub „spadł” do niższej ligi, a więc spodziewał się niższych dochodów i starał się obniżyć koszty. Zawarcie „drugiej” umowy cywilnoprawnej odnosiło skutek w postaci fakultatywnego obowiązku opłacenia składek - jedynie na wniosek ubezpieczonego (art. 9 ust. 2 ustawy systemowej). Stąd też Sąd drugiej instancji prawidłowo ocenił, że wypłacane wynagrodzenie z tytułu umów o użyczenie wizerunku osobistego piłkarza, były podyktowane - w sytuacji, gdy zawarcie takich umów w niniejszym stanie faktycznym w ogóle nie miało jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia gospodarczego – wyłącznie chęcią odprowadzania niższych składek, zatem wypłacane zawodnikom kwoty z tytułu tej umowy były de facto wynagrodzeniem za profesjonalne uprawianie piłki nożnej, błędnie jedynie uzasadniał powyższe naruszeniem art. 58 § 1 k.c. zamiast powołać się na art. 83 k.c., skoro część tego wynagrodzenia wypłacana była pod pozorem zawarcia umowy o udostępnienie wizerunku piłkarza.

Mając powyższe na uwadze, w tym zakresie Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 2) sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.